

Michał Pay Piękny, Nie daj mi cierpieć

[Refren]

Z tobą coś ruszy, wysłuchasz lepiej niż siri
Chce dzielić się słodkim owocem w blasku słońca z cieniem chmur
Nie chce być nudny, spełniam co zechcesz ma bb
Moja bluza choć za duża zawsze ociepli kiedy mróz.
Cudowne oczy, ciepłe ramiona Nie znajdę słów aby opisać cię źle
Musiałbym stracić godność by porzucić tak dobrą
Daleką i do tego by u ciebie powodować strumień łez

[Zwrotka 1]

Mam nóż na gardle kiedy mówią bym wyśpiewał prawdę
Dlaczego wciąż o tobie myślę dostrzegam stos zalet
Choć wielu ludzi relacje spisało na skazanie
To właśnie dzięki tobie odkrywam jaki jestem od zawsze
A czasem było niefajnie
Mówili że tego nie przetrwam ze starania na marne
Jebać tych ludzi co chcieli zdeptać parkiet
Wy spadniecie o level niżej kiedy ja układam sampel

[Bridge]

Blizny na ciele, słabości znak
Gdzie iść ja nie wiem bo wyjścia brak

[Refren]

Z tobą coś ruszy, wysłuchasz lepiej niż siri
Chce dzielić się słodkim owocem w blasku słońca z cieniem chmur
Nie chce być nudny, spełniam co zechcesz ma bb
Moja bluza choć za duża zawsze ociepli kiedy mróz.
Cudowne oczy, ciepłe ramiona Nie znajdę słów aby opisać cię źle
Musiałbym stracić godność by porzucić tak dobrą
Daleką i do tego by u ciebie powodować strumień łez

[Zwrotka 2]

Proszę nie daj mi cierpieć
Jedyna dasz nadzieje
Za dużo ran na ciele
Jeszcze jedna i enter
Enter delete backspace
Co siedzi mi w głowie powoli chyba sam nie wiem
Enter delete backspace

[Bridge]

Poprzez muzę chciałbym przestać czuć się zwykłym śmieciem
Jakich wielu na świecie

[Refren x2]

Z tobą coś ruszy, wysłuchasz lepiej niż siri
Chce dzielić się słodkim owocem w blasku słońca z cieniem chmur
Nie chce być nudny, spełniam co zechcesz ma bb
Moja bluza choć za duża zawsze ociepli kiedy mróz.